

Sławomir Moćkun

Militarne zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w Europie

Amerykańscy żołnierze stacjonują w Europie od końca II wojny światowej. Kres „zimnej wojny” rozpoczął w USA dyskusję na temat redukcji militarnego zaangażowania w Europie oraz nowej dyslokacji sił zbrojnych poza kontynentem amerykańskim. Zjednoczenie Niemiec oraz rozszerzenie NATO na wschód spowodowały przesunięcie granic świata zachodniego. Rozbudowane bazy amerykańskie w Niemczech utraciły częściowo swe geostrategiczne znaczenie. Zmiana priorytetowych obszarów zaangażowania (Irak, Afganistan, Daleki Wschód), ale także kryzys finansowy, zmusza Stany Zjednoczone do racjonalizacji wykorzystania potencjału militarnego, przy zachowaniu globalnego i mocarstwowego statusu tego kraju.

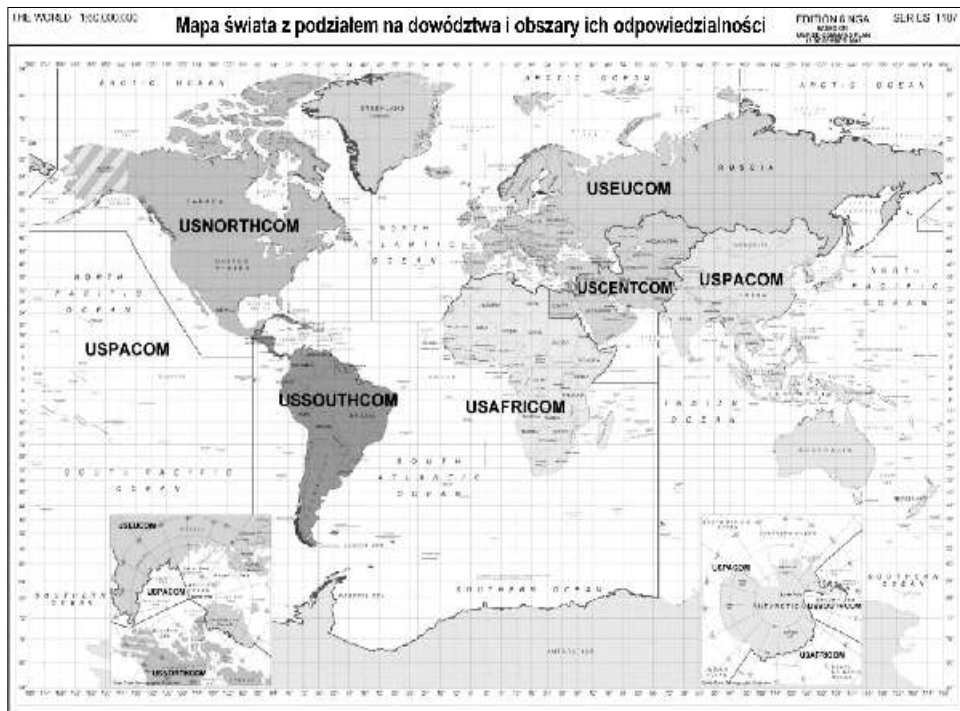
Proces ten dotknie także, a może przede wszystkim, amerykańskie instalacje i bazy zlokalizowane w Europie. Zasadnicze założenia zmniejszenia utrwalonej w epoce „zimnej wojny”, obecności militarnej USA na Starym Kontynencie opracowała administracja George’a W. Busha. Waszyngton nie przedstawił jeszcze całościowej strategii rozmieszczenia Sił Zbrojnych USA w Europie, jednak proces „reorientacji” przybrał już pierwsze wymierne skutki, czego efektem jest budowa w Rumunii i Bułgarii średniej wielkości baz spełniających przede wszystkim zadania ćwiczeniowe i logistyczne.

AMERYKAŃSKA OBECNOŚĆ WOJSKOWA NA ŚWIECIE

W lutym 2009 r. w siłach zbrojnych Stanów Zjednoczonych służbę pełniło 1 454 515 osób, a dodatkowe 848 tys. przebywało w siedmiu komponentach rezerwy.¹ Na koniec czerwca 2009 r. w ok. 820 bazach, lotniskach i portach, które miała amerykańska armia w 39 państwach, stacjonowało 285 773 tys. żołnierzy.² Siły zbrojne rozmieszczone praktycznie w każdej części świata podporządkowane są sześciu dowództwom.

¹ Department of Defense, *Active Duty Military Personnel by Rank/Grade*, 28.02.2009, <http://siada-pp.dmdc.osd.mil/personnel/MILITARY/rg0902.pdf>

² Department of Defense, *Active Duty Military Personnel Strengths By Regional Area And By Country (309A)*, 30.06.2009



Mapa 1. Geograficzny podział dowództw amerykańskich sił zbrojnych

Źródło: <http://www.defenselink.mil/specials/unifiedcommand/>

Tabela 1. Liczebność sił zbrojnych USA stacjonujących w wybranych krajach europejskich

Państwo	Łącznie	Siły lądowe	Marynarka	Marines	Siły powietrzne
Niemcy	53 960	38 537	249	318	14 856
Wielka Brytania	9 367	345	333	93	8 596
Włochy	9 474	3 015	2 328	55	4 076
Turcja	1 600	62	8	16	1 514
Kosowo ³	1,343	1 300	0	3	40
Belgia	1 274	685	106	26	457
Hiszpania	1 274	90	689	145	350
Portugalia	727	28	29	7	663
Holandia	528	253	23	15	237
Grecja	371	11	291	12	57
Polska	30	11	1	8	10
Na wodzie	618	0	618	0	0
Razem	79 830	43 124	4 704	877	31 125

Źródło: Department of Defense, *Active Duty Military Personnel Strengths By Regional Area And By Country (309A)*, 30 czerwca 2009 r.

³ Dane na 30 marca 2008 r. *Active duty...* nie podawał danych dla Kosowa z 30 czerwca 2009 r.

Poza Europą, największe kontyngenty utrzymują Amerykanie w Iraku (120 tys.), w Afganistanie (ok. 82 tys.), w Japonii (ok. 33 tys.) oraz w Korei Południowej (ok. 26 tys.).⁴

Dowództwo Europejskie Stanów Zjednoczonych (*United States European Command*, EUCOM), z kwaterą główną w Stuttgarcie, obejmuje swoim zasięgiem 51 państw i terytoriów, włączając Europę, Islandię, Grenlandię, Izrael oraz azjatycką część Federacji Rosyjskiej. Głównym komponentem militarnym EUCOM są: stacjonująca w Niemczech VII Armia, zakotwiczona we włoskich portach VI Flota i operujące z bazy Ramstein III Siły Powietrzne.⁵

Dowództwo Operacji Sił Lądowych USA Europa (*US Army Europe*, USAREUR) z kwaterą w niemieckim Heidelbergu, opiera się na VII Armii. Zdecydowana większość sił rozmieszczona jest w Niemczech (Heidelberg, Kaiserslautern, Grafenwoehr, Mannheim, Wiesbaden, Seckenheim). Jednostki USAREUR mieszczą się także we Włoszech (173rd *Airborne Brigade Combat Team* w Vicenzie), w Kosowie (*Multi-National Task Force East Camp Bondsteel* – wspiera UNMIK) oraz w Rumunii

(*Joint Task Force-East* – trening partnerów). Siły lądowe liczące 26 tys. żołnierzy oraz 34 tys. personelu wojskowego i administracji rozlokowane są w 294 wojskowych instalacjach.⁶

Należy pamiętać, że na terytorium Niemiec (baza w Buechel) znajdują się **także amerykańskie głowice atomowe** wraz z odpowiednimi środkami ich przenoszenia.⁷ Amerykańska broń atomowa znajduje się także w bazach powietrznych w Wielkiej Brytanii (Lakenheath), Belgii (Kleine Brogel), Holandii (Volkel), Włoszech (Aviano oraz prawdopodobnie w Ghedi Torre) oraz Turcji (Incirlik).⁸ Szacuje się, że w Europie znajduje się łącznie około 200 sztuk amerykańskiej taktycznej broni nuklearnej.⁹ Głowice atomowe do 2001 r. znajdowały się także w bazie amerykańskich sił powietrznych w greckim Araxos.¹⁰

Efektom prowadzonej przez Waszyngton reorganizacji sił zbrojnych w Niemczech jest przeniesienie centrum dowodzenia w Europie z Heidelbergu do Wiesbaden, gdzie powstaje nowe amerykańskie centrum dowodzenia w Europie.¹¹

W skład **Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych w Europie** (*US Air Forces in Europe*, USAFE) wchodzi

⁴ Tamże. Dane odnośnie Korei Południowej w zestawieniu z czerwca 2009 r. są niedostępne, podane liczby pochodzą z marca 2008 r.

⁵ <http://www.eucom.mil/english/index.asp#at>, 09.11.2009.

⁶ *US troops to remain in Europe*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/americas/4292269.stm>, 23.02.2005.

⁷ Zagadnienie wycofania amerykańskiej broni atomowej coraz częściej pojawia się w niemieckim dyskursie publicznym. Zwolennikiem Niemiec bez amerykańskiego atomu jest m.in. minister SZ G. Westerwelle.

⁸ *Status of U.S. Nuclear Weapons in Europe 2008*,

http://www.fas.org/programs/ssp/nukes/_images/Euro-pe2008.pdf

⁹ Tamże; *Time to reconsider U.S. nuclear weapons in Europe*

<http://www.thebulletin.org/web-edition/op-eds/time-to-reconsider-us-nuclear-weapons-europe>, 23.11.2009.

¹⁰ *U.S. Nuclear Weapons in Europe*,

http://www.nrdc.org/nuclear/euro/euro_pt1.pdf, Natural Resources Defense Council, 2005.

¹¹ W ciągu trzech lat w Wiesbaden za 84 mln EUR ma powstać obiekt zdolny pomieścić tysiąc osób. http://www.dwelle.de/dw/function/0,,82232_cid_4800141,00.html, 16.10.2009.

pięć głównych baz rozmieszczonych w 80 lokalizacjach. Główne centra operacyjne mieszczą się w Lakenheath i Mildenhall w Anglii (bazy RAF), Ramstein (3rd AF, 17th AF – *Air Force Africa* oraz Ramstein AB – baza) i Spangdahlem w Niemczech oraz Aviano we Włoszech. Amerykańskie Siły Powietrzne mają swoje bazy także w Alconbury w Anglii (501st Combat Support Wing), Incirlik w Turcji oraz Lajes w Portugalii. W skład USAFE wchodzi ponad 42 tys. żołnierzy, rezerwistów i pracowników cywilnych.¹²

Marynarka Stanów Zjednoczonych w Europie (*US Naval Force Europe*, USNAVEUR), w której skład wchodzi VI Flota Stanów Zjednoczonych, odpowiada za europejski, ale także afrykański teatr działań. Kwatera główna mieści się we włoskim Neapolu, natomiast główną bazą floty jest miejscowość Gaeta. Punktem oparcia VI Floty na Morzu Śródziemnym jest jednak wspólna hiszpańsko-amerykańska baza w Rocie w pobliżu Cieśniny Gibraltarskiej.¹³ Amerykańskie okręty korzystają także z portu w bułgarskiej Warnie.

W Korpusie Marines Stanów Zjednoczonych w Europie (*US Marine Corps Forces, Europe*, MARFOREUR) służy ok. 804 marines, z czego ok. 100 w kwaterze głównej w Böblingen k. Stuttgartu.¹⁴

PLANY REFORMY

Największe zmiany w rozmieszczeniu amerykańskich wojsk od czasów wojny w Korei zapowiedział w sierpniu 2004 r. George W. Bush.¹⁵ Reorganizacji miało podlegać 70 tys. żołnierzy rozlokowanych w Azji i Europie w czasie „zimnej wojny” oraz około 100 tys. członków rodzin i cywilnych pracowników sił zbrojnych. Według założeń, najwięcej zmian miało dotyczyć armii stacjonującej w Niemczech, Korei Południowej¹⁶ i Japonii¹⁷, gdzie znajduje się ponad połowa amerykańskich żołnierzy pełniących służbę poza granicami kraju. W listopadzie 2009 r., w czasie wizyty w Japonii, Barack Obama zapowiedział, iż amerykańskie zaangażowanie w bezpieczeństwo państw azjatyckich jest „niewzruszone”.¹⁸ Natomiast według planów dotyczących Europy, z Niemiec

¹² <http://www.usafe.af.mil/units/index.asp>, 09.11.2009.

¹³ <http://www.c6f.navy.mil/AORPAGE.html>, 09.11.2009.

¹⁴ <http://www.marines.mil/units/marforeur/Pages/main.aspx>, 09.11.2009.

¹⁵ Założenia reformy od 2002 r. przygotowywał D. Rumsfeld.

¹⁶ W skład *United States Forces Korea* wchodzi wydzielone części 8. Armii Wojsk Lądowych, 7. Armii Lotniczej oraz VII Floty. Siły te stanowią łącznie niemal 30 tys. żołnierzy rozlokowanych w 30 bazach na terenie całej Korei Południowej.

¹⁷ Japoński port Yokosuka jest główną bazą VII Floty. Służy w niej około 60 tys. ludzi, mających do dyspozycji niemal 60 okrętów oraz 350 samolotów bazowania okrętowego i lądowego. Siły *United States Forces Japan* wynoszą 33 tys. żołnierzy, z czego większość przypada na lotnictwo i piechotę morską. Głównymi bazami są Yokosuka (port US Navy), Okinawa (USMC) oraz lotnicze bazy Misawa i Kadena. Stacjonuje w nich kilkanaście okrętów, ponad 100 myśliwców oraz silny komponent piechoty morskiej w sile mniej więcej brygady. Łącznie na terytorium Japonii znajduje się 50 różnego rodzaju amerykańskich baz i instalacji wojskowych.

¹⁸ Status bazy na Okinawie ma zostać przeanalizowany, *Obama, in Japan, Says U.S. Will Study Status of a Marine Base on Okinawa*, <http://www.nytimes.com/2009/11/14/world/asia/14japan.html>, 13.11.2009.

wyjechałyby dwie dywizje armii.¹⁹ Zamykanie baz miało nastąpić w tzw. „starej Europie”, według określenia G.W. Busha. W zamian miały powstawać bazy treningowe i mniejsze instalacje w państwach Europy Środkowo-Wschodniej²⁰, z których łatwiej byłoby przeprowadzić nagłą dyslokację oddziałów na Bliski Wschód. Takie bazy otrzymałyby pełne wyposażenie, ale byłyby znacznie mniejsze od baz-miast położonych w Niemczech. Nowe rozmieszczenie miało uczynić amerykańską armię bardziej elastyczną, czego wymagają trudno przewidywalne zagrożenia. Przedstawiona w trakcie kampanii wyborczej strategia podkreślała fakt, że żołnierze i rodziny będą stacjonować razem w USA.

W 2006 r., po 55. latach obecności, amerykańskie wojska opuściły Islandię.²¹

Opracowana przez Sekretarza Obrony D. Rumsfelda koncepcja z 2004 r. spotkała się z ostrą krytyką Demokratów.²² Krytycy planu sekretarza obrony uważali, że USA nie może porzucić swo-

jego dorobku kilkudziesięcioletniej obecności militarnej w Europie. Następca D. Rumsfelda, R. Gates, optował za kompromisem pomiędzy tymi dwiema koncepcjami. Wyjściową ocenę zaangażowania w Europie przygotował w 2007 r. gen. J. Craddock. Jego plan zakładał pozostawienie trzech brygad liczących po 35 tys. żołnierzy każda. Czwarta brygada bazująca w USA miała być wzywana na ćwiczenia oraz inne działania do państw takich jak Rumunia i Bułgaria, określanych przez D. Rumsfelda jako „nowa Europa”.²³ Kolejne redukcje miały dotknąć marynarkę, siły powietrzne i korpus piechoty morskiej Marines.

Znaczna redukcja 70-tysięcznych sił w Europie Centralnej (Niemcy), zdaniem niektórych analityków²⁴, będzie rozłożona nawet na dwie dekady i nie oznacza całkowitego wycofania wojsk amerykańskich. Należy zauważyć, że przemieszczenie wojska jest procesem długofalowym i trwa od 7 do 10 lat.

¹⁹ Miałaby zastąpić je brygada Strikerów (nowoczesnych wozów bojowych). A. Zdrada, *Zapowiedź przegrupowania amerykańskich sił zbrojnych - konsekwencje dla stosunków transatlantycznych*, Biuletyn PISM nr 36 (224), 20.08.2004.

²⁰ W 2003 r. pojawiły się medialne doniesienia o dyslokacji baz w Niemczech do Polski. O możliwości przebazowania amerykańskich F-16 z Włoch do Polski napisał w marcu 2009 r. kwartalnik sił powietrznych USA „Air and Space Power Journal”. Materiał przedrukowała gazeta „Stars and Stripes”, organ prasowy sił zbrojnych USA, wzbudzając dyskusję w USA, Europie i Rosji.

²¹ *Iceland Defence Force*, z kwaterą główną w Keflavik, zostały utworzone w 1951 r. na prośbę NATO. Mimo iż 30 września 2006 r. amerykańskie wojska (głównie siły powietrzne, ale także marynarka i korpus Marines) liczące w czasach zimnej wojny nawet 5 tys. personelu, a pod koniec obecności kilkaset osób, opuściły wyspę, to wciąż zachowują możliwość ponownego szybkiego wykorzystania bazy Keflavik. Islandia przez wiele lat służyła za strategiczną bazę zwalczania i kontroli aktywności okrętów podwodnych na północnym Atlantyku. Postęp techniczny i zaangażowanie floty brytyjskiej pozwoliły na przesunięcie ulokowanych na Islandii środków finansowych i osobowych do bieżących zadań i potrzeb (Irak, Afganistan). Czyt.: *The U.S. Withdrawal from Iceland*, http://www.stratfor.com/geopolitical_diary_u_s_withdrawal_iceland, 28.09.2006.

²² *President Outlines Overseas Troop Cut*,

<http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/articles/A6461-2004Aug16.html>, 17.08.2004.

²³ *US Army plan would cut soldiers in Europe by half*,

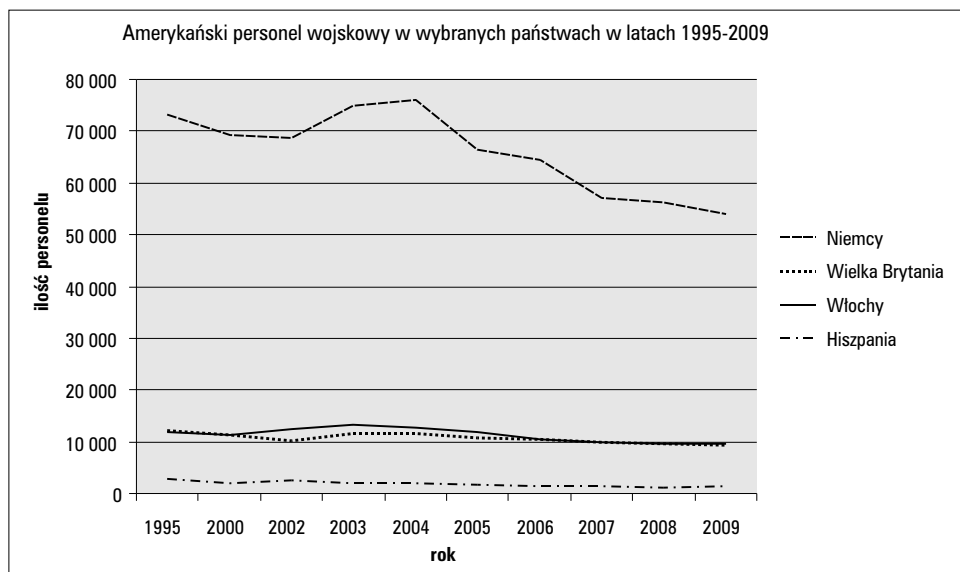
<http://www.esmonitor.co, m/2007/0628/p02s03-usmi.html?page=2>, 28.06.2007.

²⁴ M.in. Loren Thompson, ekspert ds. obrony z The Lexington Institute.

Pewien wpływ na zmniejszenie obecności wojskowej w Europie miało zaangażowanie militarne w Iraku i Afganistanie. W operacjach tam prowadzonych znaczący udział mają siły amerykańskie na stałe stacjonujące poza krajem. W największych amerykańskich operacjach bierze udział 10 250 żołnierzy stacjonujących na stałe w Niemczech, 550 – we Włoszech, 2720 – w Japonii oraz 680 – w Wielkiej Brytanii.²⁵ **W porównaniu z 2003 r., w 2008 r. na starym kontynencie było o 34 311 amerykańskich żołnierzy mniej.** Europę opuściło 21 552 żołnierzy służących w wojskach lądowych, o ponad połowę zmniejszyła się liczba żołnierzy służących w marynarce (z 12 439 do 4704), siły powietrzne

zmniejszyły się liczebnie o 4932 żołnierzy, a Marines o 96. Najwięcej, bo 19 052 żołnierzy, opuściło Niemcy, 3805 – w większości z marynarki – opuściło Włochy, a 2365 – Wielką Brytanię.²⁶

Skutki finansowe dyslokacji wojsk są trudne do oszacowania. Zdaniem niezależnego Biura Budżetu Kongresu, aby Amerykańscy podatnicy oszczędzili miliard dolarów rocznie²⁷, należałoby ponieść jednorazowe koszty dyslokacji sił w wys. ok. 7 mld dolarów. Innym aspektem utrudniającym powrót żołnierzy do baz w Stanach jest brak miejsc w tamtejszych koszarach. Budowa nowego zaplecza logistycznego jest procesem kosztownym i długotrwałym.



Rys. 1. Amerykańska obecność wojskowa w Europie

Źródło danych: *U.S. Military Personnel on Active Duty in Selected Foreign Countries: 1995 to 2007*

<http://www.census.gov/compendia/statab/tables/0-9s0495.pdf> oraz *Department of Defense, Active Duty...*, op. cit., 31.03.2008. oraz 30.06.2009.

²⁵ *Active Duty...*, op. cit.

²⁶ Department of Defense, *Active duty military personnel strengths by regional area and by country*, oficjalne dane na 31 grudnia 2003 r.

²⁷ Szacuje się, że do niemieckiego budżetu z tytułu opłat za wszystkie swe bazy wojskowe w Niemczech Amerykanie rocznie wpłacają 200 mln USD. Do tego doliczyć należy koszty zakupów żywności, usług itp.

AMERYKAŃSKA OBECNOŚĆ W EUROPIE ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ

Amerykanie wykorzystali rumuńską bazę morską i lotnisko w Konstancy, przygotowując się w 2003 r. do ataku na Irak. Umowę o otwarciu stałej bazy w Rumunii podpisano 5 grudnia 2005 r. Rok później podpisano umowę z Bułgarią, a na lokalizację kolejnych baz w europejskich mediach rozważano Polskę.²⁸

Od 2007 r. kilkuset amerykańskich żołnierzy podnosi zdolności rumuńskiej armii w ramach *Joint Task Force-East*. Ćwiczenia odbywały się głównie w bazie Sił Powietrznych Mihail Kogalniceanu oraz Babadag Training Area. W zajęciach prowadzonych przez 900 amerykańskich żołnierzy na co dzień stacjonujących w Niemczech, udział brało kilkuset żołnierzy bułgarskich.²⁹ W Afganistanie jest obecnie 990 rumuńskich i 460 bułgarskich żołnierzy.³⁰

Równolegle rozpoczęły się prace nad infrastrukturą niezbędną do rozszerzenia stałego stacjonowania amerykańskich wojsk na terytorium Rumunii

(1700 żołnierzy)³¹ i Bułgarii (2500). Do końca 2010 r., kosztem 50 mln USD, zostanie oddana instalacja w Rumunii mogąca pomieścić 1600 żołnierzy. Podobna do rumuńskiej, ale znacznie większa baza w bułgarskim *Novo Selo Training Area*, będzie kosztować 60 mln i zostanie oddana do użytku na przełomie 2011 i 2012 r. Warto zauważyć, że bazy wybudowane i sfinansowane przez Amerykanów będą własnością rządów w Bukareszcie i Sofii.³² W przeciwieństwie do lokalnych społeczności w Rzeczypospolitej Polskiej i Republice Czeskiej, mieszkańcy okolic wokół przyszłych baz są pozytywnie nastawieni do amerykańskiej obecności. Pojawienie się na stałe amerykańskich żołnierzy nad Morzem Czarnym nie spotkało się też z ostrym sprzeciwem Moskwy.

Plany budowy tarczy antyrakietowej wiązały się z dalszą dyslokacją wojsk amerykańskich w Europie.³³ W efekcie zmiany koncepcji MD (zarówno pod względem technologicznym, jak i wprowadzenia poszczególnych etapów realizacji projektu) członkowie NATO leżący

²⁸ *Romania deal on US bases signals policy shift*,

<http://www.euronews.net/2005/12/07/romania-deal-on-us-bases-signals-policy-shift>, 07.12.2005.

²⁹ *U.S. troops wrap up Romania training*,

<http://www.romanianewswatch.com/200-08/us-troops-wrap-up-romania-training.html>, 01.08.2008.

³⁰ <http://www.nato.int/isaf/docu/epub/pdf/placemat.pdf>, 22.10.2009

³¹ Amerykańscy żołnierze przeniosą się z baraków do stałej bazy wybudowanej niedaleko Bazy Sił Powietrznych MK (była Kwatera Główna 34. Brygady Zmechanizowanej). Postsowiecka infrastruktura zostanie zburzona, a w jej miejscu powstaną nowoczesne budynki (stołówka, budynki administracyjne oraz kwatery spełniające standard 1+1 – oddzielny pokój i wspólna łazienka i część kuchenna).

³² *New bases in Bulgaria, Romania cost U.S. over \$100M*, <http://www.stripes.com/article.asp?s-ction=104&article=65438>, 17.10.2009 r. „Stars and Stripes” podkreśla m.in. fakt potwierdzenia wydatkowania przez Pentagon ponad 100 mln USD na bazy w Rumunii i Bułgarii tuż po wycofaniu się z programu budowy MD w Polsce i Czechach.

³³ Pojawiły się także plany włączenia do projektu MD państw niebędących w NATO: Ukrainy, Gruzji, Azerbejdżanu, co wzbudziło zdecydowany sprzeciw Moskwy. *US Missiles In Non-NATO State worries Moscow*, http://wfol.tv/index.php?option=com_content&view=article&d=1750:us-missile-shield-in-non-nato-state-worries-moscow&catid=51:other-resources&Itemid=14, 17.10.09 r., *USA To Deploy Army Bases in Georgia To Rearm Nation's Army*, [http://english.pravda.ru/world/us-sr/24-09-2009/109484-usa_georgia-0,24.09.2009 r.](http://english.pravda.ru/world/us-sr/24-09-2009/109484-usa_georgia-0,24.09.2009 r.;);

w basenie Morza Czarnego stali się pożądanym partnerem w realizacji projektu. Umieszczenie amerykańskiego systemu zapowiedział 4 lutego 2010 r. prezydent Rumunii T. Basescu.³⁴ Po sprecyzowaniu szczegółów porozumienia i ratyfikacji przez parlament, system przeciwrakietowy ochraniający całe terytorium Rumunii ma uzyskać zdolność operacyjną w 2015 r. (SM3 Block 1A). Przewidywać należy, iż kolejnym krokiem, uzupełniającym potencjał rakiet SM-3, będzie rozmieszczenie na Morzu Czarnym okrętów wyposażonych w system AEGIS. Wzrośnie wówczas znaczenie bułgarskiego portu w Warnie.

8 lutego 2010 r. bułgarski MON poinformował o prowadzeniu przez Sofię i Waszyngton rozmów nt. włączenia Bułgarii do nowego systemu obrony przeciwrakietowej. Prawdopodobnie w Bułgarii (na górze Botew) zostanie ulokowany radar wykrywający rakiety średniego zasięgu wystrzelone z Bliskiego Wschodu. Przymuszczalnie Sofia będzie zabiegała o objęcie swego terytorium dodatkową ochroną poprzez umieszczenie baterii Patriot. Trudno przewidzieć, jakie miejsce w nowej koncepcji MD przypadnie Turcji. Dotychczasowe sygnały (m.in. rozmowy nt. instalacji radaru w Bułgarii) każą przypuszczać, iż Waszyngton nie powierzy dotychczas strategicznemu sojusznikowi znaczących zadań.

Państwa Europy Środkowo-Wschodniej, dziesięć lat po wstąpieniu do NATO, jako jedne z nielicznych członków Sojuszu,

nadal pozbawione są bezpośredniego wojskowego zaangażowania amerykańskiego. Dysproporcji w rozmieszczeniu wojsk amerykańskich nie zmieni także umieszczenie w Polsce amerykańskiego garnizonu, obsługującego rotacyjnie stacjonującą w Morażu baterię rakiet Patriot.

WNIOSKI

Realizowany proces budowy większej liczby małych baz, rozrzuconych po całym świecie, jest w prostej linii kontynuacją planów D. Rumsfelda. Budowa baz w Rumunii i Bułgarii jest związana z dyslokacją na południowy-wschód skoncentrowanych w Niemczech ciężkich jednostek wraz z ich przeorientowaniem na formacje wyspecjalizowane w działaniach ekspedycyjnych. Efektem takiej strategii będzie **zmniejszenie potencjału defensywnego VII Armii odpowiadającej od zakończenia II wojny światowej za bezpieczeństwo Europy w przypadku zagrożenia ze wschodu**. Mimo trwającego procesu osłabiania potencjału defensywnego VII Armii, przesunięcie amerykańskich instalacji wojskowych na południowy wschód wzmocni wiarygodność Artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego.

Militarne zaangażowanie USA w państwach Sojuszu, po zmianie koncepcji MD i odłożeniu jej implementacji nawet do 2018 r., **jest nieproporcjonalne**. Pozostawienie samym sobie szeregu państw byłego Układu Warszawskiego,

³⁴ Jak stwierdził T. Basescu, propozycja rozmieszczenia systemu MD pochodzi bezpośrednio od B. Obamy, a została przedstawiona stronie rumuńskiej w październiku 2009 r. przez J. Bidena. 4 lutego 2010 r. zgodę na amerykańską instalację wyraziła Najwyższa Rada Obrony Rumunii. Zarówno Rumuni, jak i Amerykanie, zgodnie podkreślają, iż system nie jest wymierzony przeciwko Rosji, a ma stanowić ochronę przed rosnącym zagrożeniem ze strony Iranu. Testowane przez Teheran rakiety Shahab-3 o zasięgu ok. 2100 km obejmują swoim rażeniem m.in. południowo-wschodnią Rumunię.

które Rosja stara się ponownie objąć swoją strefą wpływów, należy uznać za strategiczną porażkę w relacjach transatlantyckich. Dyslokacja przy dużym poparciu politycznym i społecznym dużej liczby amerykańskich wojsk do Rumunii i Bułgarii, w konfrontacji z brakiem ratyfikacji polsko-amerykańskiej umowy w sprawie tarczy antyrakietowej czy brakiem szerokiego społecznego poparcia zarówno na poziomie ogólnokrajowym, jak i lokalnie, wskazuje na zaniechania po stronie polskiej. Warto podkreślić brak zdecydowanej reakcji Moskwy na militarne zaangażowanie USA w Rumunii i Bułgarii. Dopiero decyzja Bukaresztu o umieszczeniu systemu MD spotkała się z wyraźną reakcją Moskwy, nieporównywalną jednak do sprzeciwu wobec realizacji projektu na terytorium RP i RCz.³⁵

Zestawienie obecności wojsk amerykańskich w poszczególnych państwach europejskich pokazuje specjalizację według rodzajów wojsk. Stąd wydaje się, że warunkiem umieszczenia RP w planach dyslokacji wojsk USA w Eu-

ropie jest przygotowanie konkretnej inicjatywy wpasowującej się w amerykańskie potrzeby (np. baza lotnicza do obsługi misji Air Policing), jak to uczyniły Rumunia i Bułgaria.

Operacje w Iraku i Afganistanie, **ewolucja polityczna Rosji i nuklearne ambicje Iranu** ponownie wzmocniły znaczenie baz w Europie. Wojska USA na starym kontynencie stają się bazą do eliminowania obecnych i przyszłych zagrożeń na Bliskim Wschodzie i w Północnej Afryce. Ponad stutysięczne siły USA w Europie, zajmujące dotąd głównie statyczną postawę, będą dostosowywane do sprostania dynamicznym zmianom w europejskim i okołoeuropejskim środowisku bezpieczeństwa. Rozmieszczenie wojsk w Europie Wschodniej, poza powodami finansowymi, przybliży siły zbrojne do obecnych i potencjalnych teatrów działań. **Rozmieszczenie wojsk w bazach państw basenu Morza Czarnego (Rumunia, Bułgaria) odczytywać należy w kontekście spadku wiarygodności Turcji**, będącej od początków „zimnej wojny” głównym partnerem USA w tej części świata³⁶,

³⁵ Zdaniem niektórych analityków (m.in. D.V. Trenina, dyrektora Carnegie Moscow Center), na umiarowaną – jak na retorykę stosowaną przez Kreml – odpowiedź, wpływ na odległość Rumunii od rosyjskich granic oraz brak możliwości użycia rakiet umieszczonych na terenie Rumunii przeciw pociskom wystrzelonym przez Rosję w stronę Stanów Zjednoczonych, z trajektorią lotu nad Oceanem Arktycznym, co było technicznie możliwe w przypadku poprzedniej wersji MD. Tradycyjny zestaw rosyjskich komentarzy (żądanie od USA „wyczerpujących wyjaśnień” – S. Ławrow; wywołanie stanu „pewnego zaniepokojenia” – W. Zawarzin; konieczność wzmocnienia potencjału bojowego Floty Czarnomorskiej – W. Krawczenko; czy blokowanie porozumienia o redukcji broni strategicznej – V. Zawarzin) jest raczej formą medialnej retoryki, niż rzeczywistym stanowczym przeciwstawieniem się rozmieszczeniu amerykańskich rakiet w Rumunii. A. Khramechikhin z moskiewskiego Instytutu Analiz Politycznych i Wojskowych stawia nawet tezę, iż lokalizację systemu MD w Rumunii i Bułgarii sugerował Kreml jako alternatywę dla Polski i Czech (*Romanians Accept Plan for Basing of Missiles*, <http://www.nytimes.com/2010/02/05/world/europe/05romania.html>, 4.02.2010 r.).

³⁶ Stosunki turecko-amerykańskie ochłodziły się wyraźnie w ostatnich latach, po dojściu do władzy w Turcji w listopadzie 2002 r. Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP). W 2003 r. turecki parlament, mimo nacisków rządu, odmówił zgody na wykorzystanie baz tureckich przez kilkadziesiąt tysięcy wojsk amerykańskich przygotowujących się do inwazji na Irak. Mimo, że w Afganistanie w ramach ISAF służy 1750 tureckich żołnierzy, nie uczestniczą oni w działaniach bojowych. Obserwować możemy nagły

czy też w kontekście problemów USA z instalacjami w Kirgizji (baza Manas). Istniejące i planowane bazy na Półwyspie Bałkańskim (Kosowo, Rumunia, Bułgaria), umacniają militarne USA w basenie Morza Czarnego oraz mogą zostać wykorzystane do wsparcia operacji w Iraku i Afganistanie oraz do kontroli sytuacji na Bliskim Wschodzie i Iranie, zmniejszając uzależnienie od coraz mniej przewidywalnej Ankary.

Amerykańskie zaangażowanie militarne w Europie stanowi rzeczywisty fundament więzi transatlantyckich. **Czynnikiem istotnym dla bezpieczeństwa w Europie jest nie tylko liczebność sił amerykańskich, lecz także ich rodzaj.** Zastąpienie ciężkich dywizji pancernych i zmechanizowanych, pełniących rolę defensywną, wojskami ekspedycyjnymi ma znaczenie w wymiarze militarnym, jak i politycznym. Fakt stacjonowania na starym kontynencie ciężkich dywizji miał i wciąż ma realne znaczenie dla stabilności regionu. W sensie politycznym, jest dla europejskich elit oraz społeczeństw wymier-

nym potwierdzeniem strategicznego znaczenia pokoju w Europie dla polityki bezpieczeństwa USA oraz stanowi gwarancję amerykańskiego zaangażowania w jego obronę. Należy przy tym podkreślić długotrwałość procesu dyslokacji sił zbrojnych. Bardzo dobre stosunki niemiecko-amerykańskie wpłyną na zahamowanie procesu ograniczania znaczenia amerykańskich baz w RFN w najbliższym czasie.

Utworzenie w październiku 2007 r. osobnego dowództwa dla Afryki (USAFRICOM wyodrębniono z USEUCOM) świadczy o rosnącej roli Czarnego Łądu w umacnianiu bezpieczeństwa regionalnego oraz zwalczaniu międzynarodowego terroryzmu. Można je także odczytywać jako dostrzeżenie strategicznego wymiaru zaangażowania w Afryce, realizowanego w praktyce przez Chiny. Także Ameryka Łacińska staje się areną coraz to nowszych napięć międzynarodowych, co w konsekwencji zwiększy amerykańskie zaangażowanie na tym kontynencie (Kolumbia).

wzrost antyamerykanizmu oraz odwrócenie Ankary od tradycyjnej prozachodniej polityki zagranicznej skoncentrowanej na członkostwie w NATO i perspektywie przystąpienia do UE. Takiej tendencji zapobiec chciał B. Obama m.in. poprzez poparcie europejskich starań Ankary oraz kwietniową wizytę w Turcji.